

Sygn. akt VI RCa 27/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska (spr.)

SO Lech Dłuski

protokolant: starszy sekretarz sądowy Iwona Zapłatyńska-Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S. (1)**

przeciwko **T. S. (2)**

o ustalenie wygaśnięcia lub obniżenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 1 grudnia 2016 roku

sygn. akt III RC 541/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 3 kwietnia 2012 roku w sprawie VI RC 1471/11 z kwoty po 500 złotych miesięcznie do kwoty po 100 złotych miesięcznie, płatnych z zachowaniem dotychczasowych warunków i terminów płatności;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem poniesionych opłat;
4. pozostałe koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;
5. przyznaje adwokatowi T. M. wynagrodzenie w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia) złotych powiększone o podatek VAT za pomoc prawną świadczoną z urzędu, którą wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Sygn. akt VI RCa 27/17

UZASADNIENIE

T. S. (1) w pozwie z 30 czerwca 2016r. wniósł o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego ustalonego na rzecz pozwanej T. S. (2) wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z VI RC 1471/11, ewentualnie jego ograniczenie do 100 zł miesięcznie.

Podał uzasadniając pozew, że zamieszkał odrębnie, w związku z tym ponosi koszty utrzymania mieszkania, co ma bezpośredni wpływ na jego możliwości finansowe. Wskazał, że w sprawie III RC 131/14 jego pozew został oddalony z tego względu, że stan odrębnego zamieszkiwania był zbyt krótki. Podał, że aktualnie wszystkie zalecenia i sugestie Sądu zrealizował, dlatego oczekuje uwzględnienia powództwa.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Podała, że potrzebuje pomocy w utrzymaniu, gdyż ma niską emeryturę i nie jest w stanie zabezpieczyć swoich podstawowych potrzeb.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z 1 grudnia 2016r. w sprawie III RC 541/16 oddalił powództwo.

Uzasadnił decyzję brakiem podstaw do zmiany orzeczenia na obecnym etapie. Sąd powołał się przy tym na sytuację powodującą wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego. Wskazał, że zgodnie z art. 60§3 k.r.o. obowiązek ten wygaśnie w dniu 3 kwietnia 2017r. Uznał ponadto, że sytuacja powoda od momentu ustalania alimentów nie uległa zmianie w takim zakresie, by korygować jego treść.

Wyrok apelacją zaskarżył powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu na podstawie art. 386§1 pkt 2 k.p.c. naruszenie przepisu prawa materialnego – art. 138 k.r.o. w zw. z art. 5 k.c. poprzez niego niezastosowanie w sytuacji, w której w związku z wyprowadzeniem się powoda ze wspólnego mieszkania stron jego sytuacja materialna pogorszyła się, gdyż jest zmuszony ponosić koszty związane z odpłatności za stancję, natomiast sytuacja pozwanej uległa poprawie, gdyż może wynajmować pokoje. Zarzucił również naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że powód jest w stanie przekazywać na utrzymanie pozwanej alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie, podczas gdy znajduje się on w trudnej sytuacji finansowej, gdyż ma duże wydatki na leczenie.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej, ewentualnie o obniżenie alimentów na rzecz pozwanej do kwoty 100 zł miesięcznie. Sformułowała dodatkowo ewentualny wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniósł również o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Uzasadnił swoje stanowisko podając, że Sąd nie rozpoznał sprawy w zakresie alternatywnego wniosku powoda obejmującego żądanie obniżenia alimentów. Wskazał ponadto, że aktualnie Sąd uzasadnił oddalenie powództwa zaprzeczając wyrokowi wydanemu w 2014r., kiedy powództwo zostało oddalone ze względu na zbyt krótki czas odrębnego zamieszkiwania powoda. Sąd uzasadniając tamten wyrok wskazywał powodowi na brak możliwości przeorganizowania spraw przez pozwaną, która nie miała jeszcze możliwości wynajęcia pokoi, czy uzyskania innych źródeł dochodów np. dodatku mieszkaniowego. Aktualnie powód wszystkie elementy wynikające z sugestii Sądu spełnił, nadal jednak Sąd jego powództwo oddala, przy czyn odmiennie decyzję tą argumentuje. Powód wskazał, że odczuwa z tego powodu dyskomfort, gdyż między uzasadnieniami orzeczeń Sądu zachodzi sprzeczność, jego powództwa natomiast są konsekwentnie oddalane.

Podkreślił również nieprawidłowe zinterpretowanie przez Sąd przepisu art. 60§3 k.r.o. Wskazał, że obowiązek alimentacyjny wygasa wyłącznie w sytuacji, gdy zobowiązanym jest małżonek, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia małżeńskiego.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w zakresie wniosku o obniżenie alimentów zasądzonych od powoda na rzecz pozwanej.

Argumenty wskazane przez powoda są przekonujące i odzwierciedlające zgromadzony materiał dowodowy. Nie bez znaczenia jest wyeksponowana przez powoda argumentacja uzasadnienia wyroku z czerwca 2014r. Najistotniejszą jednak okolicznością jest nieprawidłowe zinterpretowanie przez Sąd I instancji przepisu art. 60§3 k.r.o. Słusznie

bowiem dostrzegł skarżący, że okoliczności ustalenia obowiązku alimentacyjnego wskazane w tym przepisie odnoszą się wyłącznie do sytuacji, gdy świadczenie alimentacyjne zobowiązany jest przekazywać małżonek, który nie został uznany za winnego w doprowadzeniu do rozkładu pożycia małżeńskiego. Powód tymczasem jest stroną, której wina została wyrokiem rozwiązującym małżeństwo przypisana. Nie obejmuje go więc sytuacja ustania obowiązku alimentacyjnego wobec byłej żony po upływie 5 lat. Obowiązek ten w jego sytuacji jest nieograniczony w czasie, chyba że była żona wyjdzie ponownie za mąż. Ta okoliczność ma decydujące znaczenie w analizie sytuacji stron, a tym samym przesłanek wskazanych w art. 138 k.r.o. stanowiących ewentualną podstawę do zmiany orzeczenia o alimentach.

Sąd odwoławczy weryfikując istnienie tych przesłanek analizował sytuację powoda i pozwanej na etapie orzekania o alimentach oraz obecność. Nie sposób nie dostrzec, że sytuacja zarówno powoda, jak i pozwanej zmieniła się od ostatniego orzekania w sprawie. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga zmiana miejsca zamieszkania powoda, który obecnie ponosi dodatkowe koszty wynajmu stacji, a których wcześniej nie ponosił. Nie ulega wątpliwości, że opuszczenie wspólnego mieszkania ma charakter stały, skoro powód zabrał stamtąd swoje osobiste rzeczy i oddał pozwanej klucze. O ile przy poprzednim orzekaniu w sprawie Sąd uznał tę wyprowadzkę za niepewną pod względem jej intencji, o tyle obecnie nie ma co do nich wątpliwości. Należy przy tym podkreślić, że powód przyczynia się również do utrzymania tego mieszkania poprzez zapłaty kwoty 151 zł miesięcznie. Sytuacja pozwanej również uległa zmianie, ale na korzystniejszą pod względem finansowym i majątkowym, niż w momencie ustalania alimentów. Zamieszkuje ona bowiem z wnukiem pracującym i partycypującym w kosztach utrzymania mieszkania. Nadto razem z pozwaną prowadzi on wspólne gospodarstwo domowe, gdyż dokłada się również do wspólnych zakupów. Dlatego pozwanej znacznie łatwiej obecnie zaspokoić swoje podstawowe potrzeby. Nadmienić przy tym należy, że wnuk, jeśli mieszka z pozwaną, a jego dochody są dwukrotnie wyższe niż jej, bowiem zarabia najniższe wynagrodzenie krajowe, powinien się dokładać do opłat mieszkaniowych i kosztów wyżywienia, czy zakupu środków czystości w połowie, a nie po 250 zł na mieszkanie i 250 zł na wyżywienie. Inny podział nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, gdyż pozwana nie ma obowiązku utrzymywania dorosłego, pracującego mężczyzny. Dodatkowo w okresie zimowym przebywa u pozwanej jej zięć, którego decyduje się ona utrzymywać, a który również powinien partycypować w kosztach utrzymania mieszkania. Jeśli tego nie robi, to okoliczność ta nie może mieć znaczenia przy ocenie możliwości majątkowych pozwanej. Skoro bowiem dobrowolnie pomaga zięciowi w utrzymaniu, to nie może tego robić kosztem powoda.

Polaryzacja tych okoliczności prowadzi do wniosku, że sytuacja stron zmieniła się w kierunku uzasadniającym znaczne obniżenie alimentów pochodzących od powoda na rzecz pozwanej. Sąd uznał, że sytuacja nie uzasadnia ustalenia, że obowiązek alimentacyjny wygasł, a jedynie, że powinien być znacząco niższy niż dotychczas obowiązujący. Znacząca jest bowiem dysproporcja w dochodach stron, przy czym nie ulega wątpliwości, że dochód pozwanej jest niewielki. Obie strony są schorowane i potrzebują comiesięcznego wykupowania leków i okresowej rehabilitacji. Po opłaceniu swojej części opłat za mieszkanie i wyżywienia pozwanej nie starcza na wykupienie wszystkich leków. Dlatego w tym zakresie alimenty powinny pozostać, przy tym kwota 100 zł jest kwotą wystarczającą. Podkreślenia wymaga, że pozwana w żaden sposób nie wykazała wydatków na leki, a jej twierdzenie że kosztują one 300 zł miesięcznie nie ma żadnego pokrycia w dokumentach. Same deklaracje pozwanej zaś nie są wiarygodne, bowiem raz podawała kwotę 200 zł, raz 300 zł, a między tymi kwotami jest znacząca różnica. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że dane podawane przez pozwaną nie są do końca przemyślane, a zatem Sąd sam dokonał miarkowania kwoty alimentów opierając się na zasadach doświadczenia życiowego określając je na 100 zł miesięcznie.

W konsekwencji na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 138 k.r.o. Sąd odwoławczy uwzględnił apelację i zaskarżony wyrok zmienił ustalając alimenty należne pozwanej od powoda na poziomie 100 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 480 zł tytułem zwrotu kwoty odpowiadającej proporcjonalnie poniesionym przez powoda opłatom tj. 4/5 od kwoty 600 zł, znosząc je między stronami w pozostałym zakresie.